**Zadanie 3. Wysłuchaj uważnie opowiadania i odpowiedz na pytania.**

**,,Mamy Dzień Mamy!”**

– uważne słuchanie opowiadania Elżbiety Pałasz.

Dzieciaki już leżały w łóżku, a mama była zajęta Jaśkiem, gdy nagle zadzwonił telefon. Odebrał tato i po chwili przyszedł do nich. Zapytał:

– Śpicie? Bo mam do was sprawę. Dzwonił dziadek, żeby mi przypomnieć, że jutro Dzień Matki. To zróbcie jakieś ładne laurki, a ja kupię kwiatki.

– I ciastka! – dodał Ernest.

– I lody! – dorzuciła Zosia.

– Mama lubi orzechowe, ja truskawkowe, a Ernest czekoladowe!

– Dobrze! – zgodził się tata. – A teraz już śpijcie. I wyszedł. Ale jak tu spać po takiej wiadomości! Zosia zaczęła:

– Myślę, że laurka to za mało. I w ogóle zawsze jest laurka. Tym razem będzie coś innego. Ja zrobię książeczkę dla mamy z życzeniami i rysunkami. Ernest poczuł ukłucie zazdrości. A co on da mamie? Myślał, myślał, wreszcie się poddał:

– Zosiu, a co ja mam zrobić? Zosia oczywiście wiedziała:

– Ty tak ładnie wycinasz, to zrobisz dla mamy serwetki z papieru.

– Zgoda! – ucieszył się Ernest. Przecież mama zachwycała się ostatnio wycinanymi przez niego serwetkami. Teraz mogli zasnąć. Na drugi dzień rano dzieci zamknęły się w pokoju i ciężko pracowały. Zosia robiła książeczkę, a Ernest wycinał. Na drzwiach zawiesili kartkę: „Nie przeszkadzać!”, którą oczywiście napisała Zosia. Kiedy mama tylko przechodziła obok, robili taki wrzask, że nawet nie próbowała do nich zaglądać. Wreszcie prace były gotowe: książeczka Zosi i serwetki Ernesta. Ernest poprosił Zosię, żeby mu ładnie zapakowała prezent i podpisała: „Dla kochanej Mamusi na Dzień Matki”. Kiedy to powiedział, nagle zmarszczył czoło i zauważył:

– Wiesz co? Nie możesz napisać „Dzień Matki”. Nasza mamusia to nie jest żadna matka! Napisz: „Dzień Najukochańszej Mamusi na świecie!”. Zosia również była zadania, że słowo „matka” nie pasuje do ich własnej mamusi. I też zmazała gumką u siebie w książeczce, i poprawiła: „Na Dzień Mojej Kochanej Mamusi”. Teraz trzeba było tylko czekać na tatę. Myśleli, że to będzie strasznie długo, ale na szczęście poszli na spacer i jakoś szybko minęło. (…)

A potem przyszedł tata z ciastkami, lodami i kwiatami. Powiedział głośno:

– No, dzieciaki, jaki dziś dzień mamy? A dzieciaki wykrzyknęły:

 – Mamy Dzień Mamy! Zosia z Ernestem wręczyli swoje prezenty, a mama wyściskała i wycałowała wszystkich. (...)

**Rozmowa na temat opowiadania:**

- Co powiedział tata dzieciom, kiedy już leżały w łóżkach?

- Dlaczego Zosia i Ernest nie mogli zasnąć?

-Jakie niespodzianki postanowili zrobić dla mamy?

- Co napisała Zosia na prezentach dla mamy?

- Nad jakim wyrazem dzieci się zastanawiały i dlaczego?

**Zadanie 4. Zaproś do zabawy rodziców i brata albo siostrę.** **Postarajcie się wykonywać wszystkie ruchy w opowiadaniu.**

**„Rodzina”**

– opowiadanie ilustrowane ruchem, ćwiczenie orientacji w schemacie ciała.

Pewnego dnia rodzeństwo - brat i siostra - wybrało się na spacer do parku. Wyszli ze swego domu i zrobili 3 kroki do przodu (dzieci przesuwają się do przodu, robiąc trzy kroki). Następnie brat zauważył ślimaka na liściu akacji i cofnął się o jeden krok. Siostra z kolei usłyszała szelest w gałązkach bzu i przesunęła się o dwa kroki w lewo. Oddzielili się od siebie.

Co muszą teraz zrobić brat i siostra, żeby się spotkać? Ile kroków i w którą stronę muszą wykonać? Dziecko szuka rozwiązania.

Udało się! Brat z siostrą wspólnie wędrują do parku. Zrobili pięć kroków do przodu i trzy kroki w prawo. Siostra zauważyła nadchodzącą babcię i zrobiła jeszcze dwa kroki do przodu. Brat dołączył do niej, ale szedł inną drogą, więc wykonał dwa kroki w lewo i kolejne dwa kroki do przodu… Kontynuujemy opowieść w podobny sposób.

**Zadanie 5. Rozwiąż zagadki.**

**„Moja rodzina”**

– rozwiązywanie zagadek Ewy Stadtmüller.

Mamy wspólną mamę

i wspólnego tatę.

To jest moja...,

ja jestem jej...

(siostra, brat)

Kocha swoje dziecko

najbardziej na świecie,

Kto taki? Na pewno

wszyscy dobrze wiecie.

(mama)

Chociaż jest dorosły

po kałużach brodzi,

turla się po trawie,

z dziećmi to uchodzi.

(tata)

Mama z tatą,

babcia z dziadkiem,

ciocia z wujkiem

na dokładkę.

Jeszcze kuzyn

i kuzynka

– oto cała

ma...

(rodzinka)

Czy jest drewniany,

czy murowany,

ważne, by każdy

był w nim kochany.

(dom)

We dnie i w nocy

ciężko pracuje.

Gdy głowa myśli,

ono... czuje.

(serce)

